

Dzień dobry 😊

PIĄTEK 23. 10. 2020 r.

Drogie Kotki!

Dzisiaj w naszym przedszkolu mieliśmy obchodzić „Dzień Kundelka”. Niestety z przyczyn od nas niezależnych nie możemy się dzisiaj spotkać na żywo, tak więc przekazujemy Wam kilka informacji i zabaw związanych z tym świętem.

Dzień Kundelka przypada co roku **25 października**. To nieformalne święto obchodzone w Polsce zainicjowało nieistniejące już Stowarzyszenie Przyjaciół Kundelka. Jego celem jest, byśmy pamiętali o **kundelkach**, często źle traktowanych i niechcianych, które okazują się wytrwałymi towarzyszami człowieka. Tego dnia schroniska szczególnie zachęcają do przyjmowania bezpańskich psów.

25 października wybrano na Dzień Kundelka, by uczcić wejście w życie ustawy o ochronie zwierząt. W Polsce miało to miejsce 24 października 1997 roku.

Na pewno znacie piosenkę pt. „Kundel Bury”. Spróbujcie zaśpiewać ją swoim rodzicom.
Link do piosenki: <https://www.youtube.com/watch?v=PUggdpHIQBs>

„Kundel Bury”

Gdy był mały, to znalazłem go w ogródku
I wyglądał jak czterdzieści osiem smutków.
Taki mały, taki chudy, nie miał pana ani budy,
Więc go wziąłem, przygarnąłem, no i jest.

Razem ze mną kundel bury,
Penetruje wszystkie dziury,
Kundel bury, kundel bury,
Kundel bury fajny pies.

Gdy jest obiad to o kundlu najpierw myślę,
Gdy jest brudny, to go latem kąpię w Wiśle.
Ma numerek na obroży i wygląda nie najgorzej,
Chociaż czasem ktoś zapyta: „co to jest”?

Razem ze mną kundel bury...

Ludzie mają różne pudle i jamniki,
Ale ja tam nie zamienię się już z nikim.
Tylko mam troszeczkę żalu,
Że nie dadzą mu medalu,
Bo mój kundel to na medal przecież jest.

Razem ze mną kundel bury...

Drodzy Rodzice!

Przeczytajcie dzieciom zaproponowaną przez nas bajkę edukacyjną pt. „Smutasek” Jolanty Bot.

„Smutasek” był pieskiem, ni dużym, ni małym, takim zwykłym szaro-czarnym kundelkiem. Co dzień błąkał się ulicami naszego miasta. Czy słońce, czy deszcz, czy zima, czy lato on spędzał dnie i noce na ulicach, parkach, w ogrodach, pod gołym niebem. Nie miał swojego pana, ani swojego domu i właśnie dlatego sam nazwał siebie „Smutaskiem”. Jego życiowa historia była bardzo smutna...

Kiedyś mieszkał w ciepłym i miłym mieszkanku w bloku. Jego panią i opiekunką była mała, taka jak wy, dziewczynka o imieniu Zuzia. Rodzice Zuzi kupili jej „Smutaska” na urodziny. Zuzia na początku bardzo cieszyła się z tego upominku. Nazwała go „Ulubieniec”. W tamtych czasach „nasz” piesek był wesoły i szczęśliwy. Było mu ciepło i dobrze w domu dziewczynki. Miał swoją miseczkę, a w niej swoje „psie przysmaki” i czystą wodę lub mleczko do picia. Spał sobie w wygodnym, miękkim pościeliu i było mu tam naprawdę dobrze. Czuł się bezpieczny i kochany!

Jednak Zuzia szybko przestała cieszyć się ze swojego „Ulubieńca”. Zapominała o wyprowadzaniu go na spacer, o karmieniu i pojeniu. Również rodzicom Zuzi zaczął w domu przeszkadzać pies. Często kłócili się między sobą, kto ma się nim opiekować, kto karmić, kto wyprowadzać go na dwór. „Ulubieniec” pomału stawał się problemem w tym domu. Chociaż był bardzo grzecznym, cichutkim psem i słuchał się swoich domowników. Jednak któregoś dnia stało się coś strasznego... Tata Zuzi zabrał pieska na bardzo długi i daleki spacer pod Supermarket, gdzie niby na chwilę przywiązał smycz do barierki, na parking, przed Centrum Handlowym. Piesek myślał, że jego pan zaraz po niego wróci, tylko zrobi zakupy i razem wrócą do domu, ale niestety tak się nie stało... Piesek czekał i czekał, aż zapadła ciemna noc. Zrobiło się mu się zimno i smutno. Kilka razy mocno pociągnął za smycz, aż uwolnił się z niej. Wtedy „co sił w łapach” pobiegł w stronę budynków. Wąchał ślady, szukał swojego domu, lecz nie mógł go nigdzie odnaleźć. Strach, wielki strach ogarnął go wtedy.

- Co teraz ze mną będzie, gdzie się podzieje, gdzie będę mieszkał? - rozpaczliwie myślał piesek. Od tego czasu całymi dniami błąkał się ulicami miasta. Był głodny, przemarznięty a z jego „psich oczu” często płynęły łzy smutku i żalu. Pożywieniem stały się odpadki znalezione na śmietnikach, a legowiskiem trawniki. „Smutasek” skończył swoją opowieść i jeszcze bardziej się zasmucił. Z jego oczu znów płynęły łzy.

Drodzy Rodzice!

Porozmawiajcie z dziećmi na temat wysłuchanego fragmentu. Zapytajcie dzieci: Jak można pomóc kundelkowi? Jak może zakończyć się opowiadanie o Smutasku?

Przeczytajcie dzieciom zakończenie bajki.

Wtedy ktoś schylił się nad nim, powiedział kilka miłych i ciepłych słów. Była to staruszka, która delikatnie i ostrożnie go pogłaskała.

- O jejku jaki ty jesteś wygłodniały i chory, bardzo z tobą źle, oj źle! - powiedziała kobieta. – Zaopiekuj się tobą piesku, bo jestem osobą wrażliwą na krzywdę i cierpienie innych.

Jak powiedziała tak też się stało! Miła starsza pani wzięła „Smutaska” do swojego domu. Nakarmiła, napoiła i ogrzała go, a następnego dnia pojechała z nim do lekarza. Weterynarz, taki zwierzęcy lekarz, podał mu niezbędne witaminy i inne substancje oraz lekarstwa. „Smutasek” poczuł się lepiej i radośniej, wesoło zamierdał ogonkiem i dziękczynnie popatrzył w oczy swojej „nowej” pani. Staruszka zauważyła jego radość i powiedziała:

- Wiesz co piesku nazwę cię „Wesołkiem”, bo masz takie wesołe oczy. Podoba ci się twoje nowe imię?

„Wesołek” był teraz bardzo, bardzo szczęśliwy i wdzięczny za uratowanie go od głodu, chłodu i bezdomności. Bardzo pokochał swoją panią, a ona pokochała jego. I tak oto skończyła się pomyślnie życiowa historia „Smutaska - Wesołka”.

Zabawa „Zabawy Wesołka w nowym domku”.

- Wesołek dostał jedzenie w miseczce - *dzieci pochylone na czworakach głośno mlaskają;*
- Wesołek szczeka - *głośno, a potem cicho szczekają;*
- Wesołek śpi - *zwinięte w kłębuszek, lekko pochrapują;*
- Wesołek jest zmęczony bieganiem - *język trzymają na brodzie, są zziębnięte;*
- Wesołek biega za swoim ogonkiem - *kręcąc się w kółko na czworakach.*

Zabawa „Zwierzę też ma swoje prawa”.

Dzieci otrzymują od rodzica dwie kartki papieru.

Na jednej kartce rysują smutną buzię, na drugiej wesołą buzię.

Rodzic wypowiada zdania, dzieci oceniają zdanie podnosząc jeden z emblematów:

- Przed zimą sprawdzamy, jak wygląda buda naszego pieska. Dbamy, aby miał ciepło zimą.
- Kiedy piesek jest chory idziemy z nim do weterynarza.
- Nie musimy dbać o swego psa. Niech sam szuka sobie jedzenia.
- Nie mam czasu dla psa. Nie muszę chodzić z nim na spacer.
- Mój piesek ma w miseczce jedzenie i wodę do picia.
- Kiedy piesek się mi znudzi mogę zostawić go w lesie.
- Często bawię się z moim kundelkiem.

Drogie Dzieci!

Pokolorujcie „Smutaska”. (karta pracy nr 1)

Zabawa uspokajająca „Przytul pieska”.

Dzieci siedzą w siadzie skrzyżnym na dywanie. Przytulają maskotkę pieska, głaszczą, szepczą coś do ucha.

DROGIE KOTKI 😊
TERAZ WRACAMY DO NASZEGO TEMATU TYGODNIA,
CZYLI „PTAKI JESIĘNIĄ” 😊

1. „Zabawy i ćwiczenia poranne”- zestaw 8.

„Ptaszki” – zabawa z elementem podskoku. Dzieci poruszają się poskakując obunóż. Na hasło „ptaszki zbierają ziarenka” przysiadają i uderzają paluszkami o podłogę.

„Jastrząb leci” – zabawa orientacyjno - porządkowa. Na dywanie układamy obręcz (można ją wykonać ze zwiniętego sznurka, wstążki, sznurówki) – to gniazdo. Dzieci biegają, zbierają pożywienie. Na hasło „jastrząb leci!” dzieci wskakują do obręczy i zasłaniają się skrzydłami - rozłożonymi w bok rękoma.

„Spłoszone wróble” – zabawa z elementem biegu. Dzieci - wróbelki poruszają się po sali, biegają w różne strony naśladując latanie. Spłoszone przez miauknięcie kota (głosem naśladuje rodzic) ustawiają się pod ścianą. Gdy kota już nie słychać wróbelki biegają dalej.

2. **Słuchanie utworu „Przygoda Treflinki z bocianem ” Jolanty Zapalę czytane przez rodzica.**

Słońko świeci już od rana.
Chmurki niebem płyną,
a Treflinka rozśpiewana,
idzie leśną dróżką krzywą.

Podskakuje, liczy drzewa.
Jedno, drugie, trzecie,
słucha uszkiem jak ptak śpiewa,
o czym śpiewa wiecie?

Gdy Treflinka się wsłuchiwała
w ptasie opowieści,
bardzo szybko zrozumiała
smutne ptasie wieści.

Pod gałęzią dużej sosny
siedzi mały bociek.
Czy on czeka tu do wiosny?
Wciąż tylko klekocze.

Co się stało mój bocianie?
Gdzie twoja rodzina?
Czekasz tutaj na śniadanie?
Smutna twoja mina.

Bocian spojrział na Treflinkę
i zapłakał rzewnie.
Pozostanę tu do zimy,
to już całkiem pewne.

Polowałem dziś na żaby,
od samego rana.
Teraz jestem bardzo słaby,
noga jest złamana.

Moje skrzydła biało czarne,
nie wzniosą do nieba.
Szanse moje bardzo marne,
umrzeć będzie trzeba.

Już odloty ptaków były,
ja nie poleciałem.
Bo nie miałem na to siły,
więc w Polsce zostałem.

Teraz przyjdzie zima sroga
i zamarznę sobie.
Zostaw mnie Treflinko droga.
- Nie!!! pomogę Tobie!!!

I Treflinka opatrzyła
nogę bocianowi.
Wzięła go do swego domu,
pokazała Treflikowi.

Całą zimę się troszczyli,
o swego bociana.
Razem z nim się też bawili,
do samego rana.

Jakie ptaki odlatują hen do ciepłych krajów?
Które ptaki tu zimują?
Czy je dzieci znają?

Rozmowa na temat treści:

- Kogo spotkała Treflinka?
- Dlaczego bocian nie odleciał do ciepłych krajów?
- W jaki sposób pomogła Treflinka bocianowi?
- Jakie ptaki odlatują do ciepłych krajów?
- Jakie ptaki pozostają u nas na zimę?
- Jak możemy pomóc ptakom przetrwać zimę?

Informacja dla rodzica do przekazania dziecku 😊

Ptaki które odlatują na zimę do ciepłych krajów: wilga, kukułka, słowik, jaskółka, dudek, bocian.

Ptaki, które zimują w Polsce: gołębie, wróble, sikorki, jemiołuszki, myszołowy, kawki, gawrony, niektóre gatunki dzięciołów, szpaki

3. **Rozwiązywanie zagadek o ptakach** - utrwalenie wiadomości o ptakach, rozpoznawanie ich po charakterystycznych cechach, ćwiczenie słuchu fonematycznego oraz spostrzegawczości.

Ma okrągłe oczy, świetnie widzi w nocy.
Widzi oraz słyszy, poluje na myszy. (**sowa**)

Nazywają mnie leśnym doktorem,
bo wiem, które drzewo chore.
Stuk, stuk dziobem stukami smacznego kęsa szukam. (**dzięcioł**)

Kto po gałęziach koziołki fika,
a zimą zjada słoninkę z karmnika? (**sikorka**)

Przyleciał szary ptaszek, nad polem dźwięczy jak dzwonek.
Oznajmia wszystkim wiosnę, bo to jest... (**skowronek**)

Kiedy odlatuje w tropiki na zimę,
każda żabka weselszą ma od razu minę. (**bocian**)

Wierność tego ptaszka każde dziecko zna,
gdy inne w ciepłych krajach,
on u nas miejsce ma. (**wróbel**)

Dzieci dzielą nazwy ptaków z zagadek na sylaby i przeliczają ilość sylab.

4. Uzupełnianie książki „Trefliki w przedszkolu” część 1, s. 92

Drogie Dzieci!

Wczoraj rano zrobiliście zadanie „Co ukryło się na obrazku?” – kolorowanie według kodu. Nie zdążyliście jednak uzupełnić drugiej części zadania.

Dzieci z rocznika 2014 😊

Podzielcie słowo „sowa” na głoski i zamalujcie odpowiednią liczbę okienek pod rysunkiem, w pustych polach narysujcie przedmioty, rośliny lub zwierzęta, których nazwy rozpoczynają się kolejnymi głoskami ze słowa „sowa”.

Dzieci z rocznika 2015 😊

Podzielcie słowo „sowa” na sylaby i zamalujcie odpowiednią liczbę kółek pod rysunkiem, w pustym polu narysujcie przedmioty, rośliny lub zwierzęta, których nazwy rozpoczynają się pierwszą głoską ze słowa „sowa”.

Drogie Kotki!

W poniedziałek zaczynamy drugą część książki „Trefliki w przedszkolu”.

Przejrzyj z rodzicami, czy masz jakieś nieuzupełnione strony w 1 części książki i wypełnij je. Uzupełnioną książkę zostaw w domu.

W poniedziałek przynieś tylko część 2 😊

Drodzy Rodzice!

Kotki poznały do tej pory litery (drukowane i pisane, małe i wielkie) takie jak:

O, o A, a M, m T, t

Zwracamy się z prośbą, aby w wolnym czasie bawili się Państwo ze swoimi dziećmi w zabawę:

„Jaki wyraz zaczyna się na literę o, a, m, t?”

„Jaki wyraz kończy się na literę o, a, m, t?”

„W jakim wyrazie litera o, a, m, t jest w środku?”

(z każdym następnym tygodniem będą dochodziły nowe litery 😊)

Bawimy się tak w przedszkolu 😊

Kotki poznały do tej pory cyfry (drukowane i pisane) takie jak:

1, 2, 3, 4

(z każdym następnym tygodniem będą dochodziły nowe cyfry 😊)

**Zachęcamy również do tego,
aby ćwiczyć z dziećmi z rocznika 2014
pisanie poznanych do tej pory liter i cyfr po śladzie, a także samodzielnie.**

Dzieci, które w tym roku dobrze opanują tę umiejętność
będą miały łatwiejszy start w szkole 😊

**Podczas pisania bardzo ważna jest prawidłowa pozycja dziecka,
prawidłowy uchwyt pisarski,
a także przestrzeganie kolejności kreślenia danej litery i cyfry.**

**Zachęcamy również do tego,
aby ćwiczyć z dziećmi z rocznika 2014
czytanie (w przedszkolu staramy się uczyć dzieci czytania sylabami).**

**Teksty do czytania znajdują Państwo w pierwszej części książki „Trefliki w przedszkolu”
na stronach 74, 81, 86, 90.**

Wzory liter i cyfr znajdują Państwo na stronach:

PISANIE LITER PO ŚLADZIE:

<http://bystredziecko.pl/nauka-pisania-dla-dzieci-szablony-z-duza-czcionka/>

PISANIE LITER PO ŚLADZIE I SAMODZIELNIE:

<http://bystredziecko.pl/nauka-pisania-dla-dzieci-szablony-z-tradycyjna-czcionka/>

**PISANIE CYFR PO ŚLADZIE I SAMODZIELNIE
(PISANIE CYFR ROZPOCZYNAJEMY OD KROPKI):**

<http://bystredziecko.pl/nauka-pisania-cyferek-dla-dzieci-szablony-z-duza-czcionka/>

KOLEJNOŚĆ KREŚLENIA LITER:

<https://www.buliba.pl/drukowanki/literki.html>

**KOLEJNOŚĆ KREŚLENIA CYFR
(PISANIE CYFR ROZPOCZYNAJEMY OD KROPKI):**

<http://bystredziecko.pl/karty-pracy/cyferki-dla-dzieci/2/nauka-pisania-cyfry-0-10.pdf>

Źródła obrazków:

- karta pracy nr 1: <http://www.naruszewo.pl/pl/przygarnij-zwierzaka>

Karta pracy nr 1

